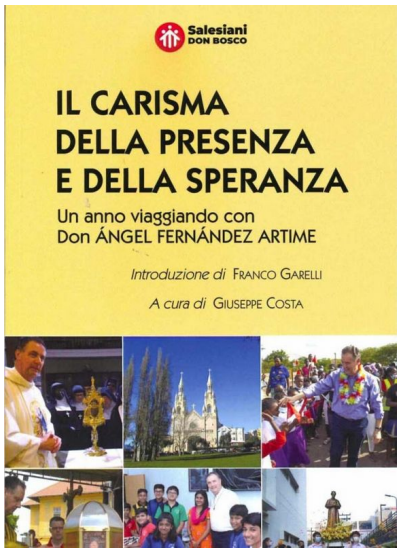
 Czas czytania: 8 min.

Spowolnienie pandemii pozwoliło Przełożonemu Generalnemu wznowić podróże, aby spotkać się z Rodziną Salezjańską na całym świecie, aby animować jej życie i przekazywanie charyzmatu świętego Założyciela, Jana Bosko. Hiszpania, Zimbabwe, Zambia, Tajlandia, Węgry, Brazylia, Indie, Włochy, Chorwacja, Stany Zjednoczone i Peru przyjęły i wysłuchały następcę księdza Bosko. Przedstawiamy wstęp do książki, która opowiada o tych podróżach.

Globtroter charyzmatu salezjańskiego

Książka, którą mam zaszczyt zaprezentować, jest dość szczególna. Jest to kronika podróży dookoła świata odbytej przez Przełożonego Generalnego Salezjanów w ciągu ostatnich piętnastu miesięcy (od początku 2022 r. do marca 2023 r.), przeznaczonej na odwiedzanie domów Zgromadzenia, które od dawna jest obecne na wszystkich kontynentach i które stanowi największą „rodzinę zakonną” Kościoła katolickiego. Jest to rodzina działająca w 136 krajach świata, której globalne wymiary sprawiają, że ten, który jej przewodniczy (i jego najbliższych współpracowników) żyje ciągle z walizką w ręku, spotyka się z braćmi i siostrami rozproszonymi w różnych krajach, poznaje konkretne sytuacje, monitoruje skuteczność charyzmatu wychowawczego księdza Bosko w różnych kulturach, który jest znakiem rozpoznawczym tej wyjątkowej wielonarodowości w wierze.



Książka ilustruje zatem jedno z najważniejszych zadań związanych z rolą Przełożonego Generalnego Salezjanów, jakim jest kierowanie Zgromadzeniem na całym świecie nie tylko *in sede* (przebywając w siedzibie głównej w Rzymie), ale w miarę możliwości *de visu*, ponieważ nawet w erze cyfrowej relacje twarzą w twarz, osobista wiedza, dzielenie się doświadczeniami, „bycie tam” w pewnych „konkretnych” momentach, stanowią wartość dodaną każdego ludzkiego i duchowego przedsięwzięcia. Wartość ta jest zresztą całkowicie zbieżna z ludzkimi cechami księdza Ángela Fernándeza Artime, dziesiątego następcy księdza Bosko, który, odkąd stanął na czele Rodziny Salezjańskiej (od 2014 r.), odwiedził już około 100 dzieł na całym świecie, wpisując się w ten sposób (oczywiście na bardziej ograniczoną skalę) w styl katolickiego „globtrotera”, który charakteryzował ostatnich papieży, zwłaszcza Jana Pawła II i obecnego papieża.
Światowa trasa ks. Artime, po przymusowej przerwie w latach 2020-2021 (z powodu wybuchu pandemii na całym świecie), została wznowiona z nową energią w 2022 r., z serią etapów, które stopniowo zaprowadziły go na ziemię iberyjską, do dwóch krajach afrykańskich (Zimbabwe i Zambia), śladami misji salezjańskiej w Tajlandii, na Węgrzech, we Francji, w Brasilii i Belo Horizonte, do sześciu inspektorii Indii (w dwóch różnych okresach), do Chorwacji, do Stanów Zjednoczonych i Kanady, do Peru i do niektórych regionów Włoch.

Wszechstronne wizyty, nie tylko uroczystości



Viedma, Argentyna – marzec 2023 r.

Wizyty Przełożonego Generalnego nie kojarzą się jedynie z wydarzeniem typu „przyjechał i pojechał” lub celebracją ważnych wydarzeń. Jego obecność jest często efektem prośby domów salezjańskich lub inspektorii, aby uczcić jakieś znaczące wydarzenie w ich historii, takie jak 100. lub 50. rocznica powstania, rozpoczęcie nowego dzieła, profesja ślubów zakonnych lub święcenia kapłańskie współbraci, upamiętnienie postaci salezjańskich, które są przykładem dla różnych krajów i dla całego Kościoła. Jednakże intencja świętowania jest jedynie częścią spotkania bogatego w treści i rozmowy dotyczące stanu zdrowia charyzmatu salezjańskiego w skali lokalnej.

Stąd bierze się wieloaspektowy charakter tych wizyt, naznaczonych momentami świętowania i uniesień, przecinania wstęgi i rozeznawania, emocjonalnego zaangażowania i wzajemnych zobowiązań, relacjonowania sytuacji i koncentrowania się na wyzwaniach wychowawczych; we wszystkie te momenty angażują się różne gałęzie wielkiej Rodziny (salezjanów, Córki Maryi Wspomożycielki, byłych

wychowanków itp.), często także biskupi i duchowieństwo Kościoła lokalnego, ale przede wszystkim młodzież, której słuchanie i prowadzenie jest w DNA pedagogiki salezjańskiej.
Następca księdza Bosko jest nie tylko otaczany czcią (w „najgorętszych" rejonach ziemi jest „witany jak król", zdobiony „szatami i symbolami lokalnych władz"); ale staje się także przedmiotem wielkich oczekiwań; oczekuje się od niego słowa, które zarówno uspokaja, jak i poszerza horyzonty. W tym miejscu wyłania się jedna z najcenniejszych cech tych wizyt *ad gentes*: postawa Przełożonego Generalnego jako „narzędzia łączności", jako „łącznika" między tym, czym żyje i co planuje Rodzina Salezjańska w różnych częściach świata: od dojrzałego, refleksyjnego, czasem zmęczonego tempa obserwowanego na starym kontynencie, do dynamizmu obecnego w Afryce i na Wschodzie; od „dobrych praktyk" stosowanych w niektórych krajach do trudności i problemów napotykanych gdzie indziej. Innym tematem jest przyjęcie przez różne inspektorie salezjańskie wskazań, które są efektem ostatniej Kapituły Generalnej Zgromadzenia 28, aby upewnić się, że wszyscy zmierzają do wspólnych celów.
I właśnie w kontekście różnych salezjańskich dzieł i „dusz" na całym świecie Przełożony Generalny mówi o „cudach", których jest świadkiem. Kiedy przypomina wszystkim, że tym, co czyni Zgromadzenie wielkim, są przede wszystkim „małe" obecności, takie jak salezjański misjonarz z Czech, który mieszka na Syberii, pośrodku lodu, i ma wspólnotę oddaloną o 1000 km, z którą udaje mu się połączyć nie częściej niż raz w miesiącu – to jest obecność doceniona przez wiernych tego miejsca, która pozwala im powiedzieć, że „Bóg o nas nie zapomniał".
Albo kiedy zwraca uwagę wszystkich na trzęsienie ziemi, które w grudniu 2004 r. została dotknięta największą klęską żywiołową współczesnych czasów, tsunami, które przyniosło 230 000 zabitych, tysiące zaginionych i zniszczyło całe kraje. Właśnie w jednym z najbardziej dotkniętych obszarów odrodził się dom salezjański, aby przyjąć wiele sierot, które po wielu latach znów rozkwitają: „12% tych chłopców i dziewcząt księdza Bosko poszło na uniwersytet; 15% kontynuowało studia techniczne w naszych szkołach zawodowych; ponad 50%, po ukończeniu szkoły publicznej, znalazło pracę, dzięki której rozpoczęło samodzielne życie".

Słowa – klucze
Istnieje motyw przewodni wszystkich tych wizyt: przywołanie pewnych kluczowych słów, które potwierdzają szczególną misję synów księdza Bosko, powołanych do opieki nad młodymi, ale z charakterystyczną uwagą i metodą, z pedagogiką „salezjańską", która była przedmiotem długiej refleksji na przestrzeni lat. Niektóre z tych „ikon" to aforyzmy wprowadzone przez świętego Założyciela, aby podsumować

jego intuicje wychowawcze; inne są nowsze, ale mają ten sam charakter, służą aktualizacji charyzmatu salezjańskiego na przestrzeni czasu, w obliczu nowych wymagających wyzwań..

Sprawozdania z wizyt Przełożonego Generalnego w domach salezjańskich na całym świecie są pełne tych apeli. Przede wszystkim *wierzyć w młodych ludzi*, *być wiernym młodym ludziom*, ufać w ich potencjał, przekazywać zaufanie; co oznacza brak uprzedzeń wobec nich, towarzyszenie im z empatią na ich drodze, wspieranie ich w trudnych chwilach, dzielenie się wartościami i inspirowanie wolności. Wezwanie do zaufania obejmuje zobowiązanie do *ożywienia marzeń młodych ludzi*, aby ponownie zaczęli myśleć z rozmachem, a nie żyć z podciętymi skrzydłami; to ostrzeżenie wydaje się wybrzmiewać mocniej w stronę nowych pokoleń w „dojrzałych" społeczeństwach (jak na Zachodzie), niż w stronę młodych w krajach wschodzących.



Australia – kwiecień 2023 r.

Jest także wiele odniesień do dwóch pojęć (*miłość* i *serce*), które są bardzo nadużywane we współczesnej kulturze, ale które w pedagogice księdza Bosko stanowią ważne punkty z perspektywy wychowawczej: *kochać młodych*, sprawić, by zrozumieli, że *się ich kocha* (poświęca się im swoje życie) i *sprawić, aby być kochanym*; obrazy, które wywodzą się bezpośrednio z wielkiej intuicji Świętego, że *wychowanie jest sprawą serca*. Inne owocne obrazy to te poświęcone ciągłej *aktualności systemu prewencyjnego* i kryterium, które może uczynić go skutecznym: ten *salezjański sakrament obecności wśród młodych* (zgodnie z definicją Przełożonego Generalnego), który sprzyja wiedzy, powoduje dzielenie się, tworzy wymianę i pasję edukacyjną.
Najnowszą ikoną jest serdeczne zaproszenie skierowane do wszystkich wspólnot salezjańskich na całym świecie, aby *być drugim Valdocco*, aby pozostać wiernym zasadniczym cechom tej misji, która narodziła się w XIX wieku w Turynie, ale która ma uniwersalną wartość w czasie i przestrzeni. Być *drugim Valdocco,* oznacza odnowić na wszystkich szerokościach geograficznych opcję wychowania powszechnego, poświęcając swoje życie tej części społeczeństwa, która w czasach księdza Bosko była *młodzieżą ubogą i opuszczoną*, a która dzisiaj przyjmuje profil młodzieży pokrzywdzonej, *zagrożone*j, wykorzystywanej i odrzuconej przez społeczeństwo; to wybrać tych, którzy zamieszkują miejskie i egzystencjalne peryferie. *Valdocco* jest symbolem globalnej „ludzkiej społeczności”, której należy nadać „obywatelstwo”, która musi odkryć swoją misję, aby włączyć się do społeczeństwa.

Coraz bardziej wielokulturowe środowiska
Podróż Księdza Generała po świecie pokazuje także, jak zmienia się fizjonomia Zgromadzenia, w wyniku ostatnich ruchów migracyjnych z południa i wschodu świata (częściowo z powodu dramatycznych wydarzeń/sytuacji) w kierunku Starego Kontynentu i Ameryki Północnej; ewolucji demograficznej, która zatłacza kraje wschodzące i obciąża narody bardziej rozwinięte; i bardziej ogólnie, z powodu tendencji do mieszania się populacji na całej planecie.
Środowisko salezjańskie (podobnie jak cały katolicyzm) jest również zaangażowane w tę dynamikę i nie przestaje się zmieniać. Afryka i Wschód są dzisiaj obszarami najbardziej obfitującymi w powołania i z największym odsetkiem salezjanów w formacji; dlatego z terenów misyjnych są oni stopniowo przeznaczeni do tego, aby mieć coraz większy udział w równowadze Zgromadzenia.



Zambia – kwiecień 2022 r.

Na każdej szerokości geograficznej domy salezjańskie goszczą młodych ludzi z różnych kultur, często różnych religii i grup etnicznych; ponieważ charyzmat Księdza Bosko (choć zrodzony w określonym kontekście kulturowym i religijnym) nie zna granic wyznaniowych, otwiera się także tych, którzy żyją i wierzą inaczej. W ten sposób wielokulturowość charakteryzuje obecnie wiele środowisk salezjańskich (oratoriów i szkół) w Europie i Ameryce Północnej, a także jest cechą konstytutywną dzieł synów księdza Bosko w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej.

Na przykład w Azji salezjanie są obecni na obszarach, gdzie ludność w 90% składa się z muzułmanów lub buddystów, w kontekście, który z jednej strony stanowi dla nich głębokie wyzwanie, a z drugiej wymaga dialogu i konfrontacji. Na tych ziemiach naznaczonych różnymi kulturami i religiami, w tych „laboratoriach antropologicznej konfrontacji”, istnieje cały bagaż refleksji i doświadczeń, które zasługują na usystematyzowanie i pogłębienie; także po to, aby lepiej umiejscowić Zgromadzenie i Kościół powołany do dawania świadectwa specyficznemu przesłaniu w coraz bardziej globalnym świecie.

Nowe wyzwania edukacyjne
Zgromadzenie zawsze uważało wychowanie młodzieży za swoje niezbywalne zadanie i wyzwanie. Jest to jednak wyzwanie, które nabiera szczególnych cech w zależności od momentów historycznych. Dziś, jak wynika z rozmów ks. Artime z

młodymi ludźmi, których spotkał podczas swoich podróży po świecie, pojawiają się pewne godne uwagi priorytety w tej dziedzinie.

Z jednej strony, edukacja musi pogodzić się z kulturą cyfrową, która obecnie przenika doświadczenie nowych pokoleń, a której wielki potencjał musi być rozumiany w ramach harmonijnego wykorzystania, aby uniknąć nierównowagi lub negatywnych konsekwencji z punktu widzenia karnego. Propozycja utworzenia *podwórek cyfrowych*, która krąży w kręgach salezjańskich, odpowiada zatem na tę potrzebę i nie demonizuje narzędzia, które jest obecnie niezbędne, ale przyjmuje je w konstruktywnym podejściu.
Z drugiej strony, „przygotowanie młodych do życia” obejmuje również – w obecnej epoce – uwagę, jaką nowe pokolenia muszą poświęcić *kwestii środowiskowej*, opiece i ochronie stworzenia zagrożonego przez nierozsądny system światowy, za który dorośli ponoszą poważną odpowiedzialność, ale którego ogromne koszty poniosą młodzi. Oto kolejny element, który wzbogaca i aktualizuje projekt edukacyjny.



Tajlandia – maj 2022 r.

Tu i ówdzie w kręgach salezjańskich (i wśród młodych ludzi, którzy do nich uczęszczają) można dostrzec większe zainteresowanie *zaangażowaniem politycznym*, rozumianym w szerokim sensie, jako wkład w osiągnięcie bardziej ludzkiego, bardziej równego, bardziej zintegrowanego społeczeństwa. To właśnie zagadnienie pojawiło się w szczególności podczas wizyty Przełożonego Generalnego w Peru i Stanach Zjednoczonych, gdzie kwestia edukacyjna i wolontariat społeczny są z pewnością uważane przez młodych ludzi za działania przed-polityczne, ale które w coraz większym stopniu muszą być rozumiane jako zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości społecznej, zmniejszania nierówności, umożliwienia każdemu godnego życia. Dewiza księdza Bosko, by wychowywać młodych ludzi do „bycia dobrymi chrześcijanami i uczciwymi obywatelami”, nabiera tutaj nowego znaczenia, bardziej zgodnego z wrażliwością i wyzwaniami dzisiejszych czasów.

Także i zdjęcia

Wreszcie, są fotografie zawarte w tej obszernej kronice, które mówią więcej niż słowa, świadcząc o atmosferze długiej podróży, dając miejsce twarzom, postawom, uczuciom. Tam, gdzie dziesiąty następca księdza Bosko pojawia się albo przewodnicząc Eucharystii, albo w koszuli z podwiniętymi rękawami otoczony młodymi ludźmi lub współbraćmi: dwie ikony salezjańskiego stylu, który widzi w jego obecności z młodymi znak Bożej życzliwości.

Franco GARELLI
Uniwersytet w Turynie